

WPROWADZENIE

PRZYCZYNY I SKUTKI WOKÓŁ NAS: POLE ENERGOINFORMACYJNE

Każdy z was pewnie nieraz stawiał sobie pytanie: dlaczego cały czas choruję, gdy inni wyglądają tak zdrowo? Dlaczego nie powodzi mi się, a innym wszystko przychodzi tak łatwo? Jak pozbyć się wszystkich swoich problemów i nieprzyjemności? Co stoi na przeszkodzie mojemu dobrobytowi i doskonałemu zdrowiu?

Pewnie już próbowaliście wszystkiego, co możliwe i niemożliwe, by w końcu osiągnąć szczęście? Kupowaliście bardzo drogie leki i zapisywaliście się do najlepszych lekarzy? Próbowaliście znaleźć dobrze płatną pracę, by w końcu rozwiązać swoje problemy finansowe? Czego tylko nie robiliście, by poprawić stosunki w swojej rodzinie! Żadnego rezultatu, prawda? Nie martwcie się i nie myślcie, że to tylko was dotyczy. To samo czuje większość osób, chociaż nie wszyscy się do tego przyznają.

Wszystkie te problemy wynikają stąd, że większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z najważniejszej rzeczy: droga do szczęścia, zdrowia i dobrobytu jest otwarta dla każdego. Wystarczy na niej stanąć,

a przeminą wszystkie problemy, choroby, nieprzyjemności i życie zacznie się mienić wszystkimi kolorami tęczy. Nie wierzycie? Proponuję wam, moi drodzy czytelnicy, byście sami przekonali się, że tak jest. System DEIR powstał po to, by wam w tym pomóc.

Przede wszystkim musicie zrozumieć, dlaczego tak trudno jest dziś zwykłemu człowiekowi. Wszystkie wysiłki współczesnego społeczeństwa skupione są tylko na osiągnięciu celów ekonomicznych, natomiast na człowieka, na proces jego wewnętrznego rozwoju, społeczeństwo nie zwraca żadnej uwagi.

Człowieka, członka takiego społeczeństwa, można porównać z więźniem, który szuka drogi do wolności, do prawdziwego sensu życia, ale dookoła widzi tylko ściany swego więzienia. To więzienie podobne jest do domu z mnóstwem pokoi, co tworzy pewną iluzję wolności – przecież więzień może otwierać drzwi, przechodzić z jednego pokoju do drugiego. Nie wie on jednak, że ile drzwi by otworzył, może umrzeć nie ujrzawszy światła, nie poczuwszy świeżego powietrza.

Zastanówcie się! Oto człowiek osiągnął niesłyszany poziom technicznego postępu, wierząc, że w ten sposób dojdzie do szczęścia i ogólnego dobrobytu. I cóż? Postęp techniczny okazał się tylko drzwiami do kolejnego ciemnego pokoju. Człowiek zwyciężył naturę, poleciał w kosmos, wylądował na Księżycu... I co? Co zmieniło się dla niego na Ziemi? Czy pozbył się swoich życiowych problemów? Stał się szczęśliwy? Zdrowy? Nic podobnego. Problemy, z którymi się boryka, są podobne do tych sprzed stu lat. Doszły też nowe w postaci AIDS czy innych nieuleczalnych chorób, katastrof ekologicznych, aktów terroryzmu, wojen, przemocy...

To ślepy zaułek. Oto dlaczego świat, w którym żyjemy, świat materialny, stanowi tylko etap przejściowy, który musi przejść każdy, ale w którym nie można odnaleźć całkowitego szczęścia i sensu życia. Człowiek, który chce odnaleźć to wszystko w świecie mate-

rialnym, podobny jest do motylka, który uderza w szybę, łamie sobie skrzydła i nie widzi otwartego lufcika.

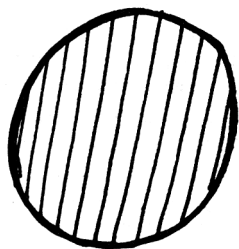
W waszym więzieniu jest takie otwarte okno, którego nie zauważa nieszczęsny więzień – człowiek zajęty otwieraniem coraz to nowych drzwi, za którymi są tylko mrok i pustka. Ale powiedziane jest w Biblii: „Mają uszy, a nie słyszą, mają oczy, a nie widzą”.

To okno otwiera drogę do wolności. Przez nie ujrzycie prawdziwą istotę świata. Zrozumiecie, że świat, który nas otacza, różni się całkowicie od tego, jakim przyzwyczailiśmy się go postrzegać. Przekonacie się, że jest przepelniony energią, że istota świata jest energoinformacyjna, a wasza prawdziwa istota również nie należy do świata materialnego, w którym egzystuje ciało fizyczne; że wasze cele można naprawdę łatwo osiągnąć, trzeba tylko wiedzieć, w jaki sposób.

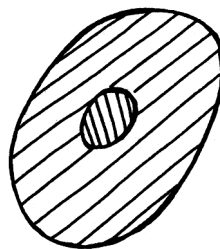
To, co zazwyczaj nazywamy świadomością (nie zapominajmy, że nasza świadomość to my – osobowość, pamięć, myśli), nie jest przedmiotem materialnym, nigdy nie została odkryta podczas sekcji zwłok. Świadomość to część świata energoinformacyjnego. To właśnie energoinformacyjne pole wszechświata jest podstawą całego życia. Świadomość każdego człowieka stanowi tylko cząstkę tego jednego pola energoinformacyjnego. A przyczyna wszystkich naszych chorób, cierpień, problemów nie tkwi wcale w ciele fizycznym, jak sądzi większość osób. Przyczyna ta leży w nieprawidłowym krążeniu energii – tej energii, która stanowi prawdziwą istotę człowieka.

Jeśli ktoś choruje i żaden lekarz nie jest w stanie mu pomóc, oznacza to tylko jedno: energoinformacyjna istota tego człowieka żąda uwagi. Żąda, by w końcu unormować ruch energii, oczyścić ją i uwolnić od patologicznych podłączeń.

Spółczesństwo dziś oficjalnie neguje energoinformacyjną istotę świata (co nie przeszkadza prowadzić prawie w każdym państwie



Rys. 1. Nasz świat – równomiernie wypełniony żywym energoinformacyjnym polem.



Rys. 2. Człowiek w polu wszechświata – jak cząsteczka świata w bezkresnym oceanie.

badań w tym zakresie), dlatego nie może ono wskazać prawdziwej drogi do wolności, zdrowia, sensu życia.

Gdy będziecie mogli zrozumieć, przyjąć i poczuć waszą prawdziwą istotę, życie się odmieni. Nauczcie się sterować swoją energią, samodzielnie przywracać ją do normy, uwalniać się od szkodliwych połączeń energetycznych, które powodują choroby. Zrealizujcie dane wam przez naturę potężne możliwości, wykorzystywane na razie w zaledwie kilku procentach. Odzyskacie moc i bez trudu odnajdziecie klucz do wszystkiego, ku czemu z takim wysiłkiem i bez widocznego skutku dążycie: do zdrowia, sukcesu, powodzenia. Nawet do tego, co na razie wydaje się wam czystą fantastyką: do zdolności przewidywania wydarzeń i kierowania własnym losem. A gdy ta wiedza zostanie przez was opanowana, będzie to oznaczać tylko jedno: udało się wam wznieść na nowy poziom ewolucji, wyższy od tego, na którym byliście przed tym.